

Dziś do Ciebie przyjść nie mogę / Czerwone maki na Monte Cassino

Anna Maria Jopek

Dziś do ciebie przyjść nie mogę,
Zaraz idę w nocy mrok,
Nie wyglądam za mną oknem,
W mgłę utonie próżno wzrok.

Po cóż ci, kochanie, wiedzieć,
Że do lasu idę spać,
Dłużej tu nie mogę siedzieć,
Na mnie czeka leśna brać.

Księżyc zaszedł, hen, za lasem,
We wsi gdzieś szczekają psy,
A nie pomyśl sobie czasem,
Że do innej tęskno mi.

Kiedy wrócę znów do ciebie,
Może w dzień, a może w noc,
Dobrze będzie nam jak w niebie,
Pocałunków dasz mi moc.

Gdy nie wrócę, niechaj z wiosną
Rolę moją sieje brat,
Kości moje mchem porosną
I użyźnią ziemi szmat.

W pole wyjdź pewnego ranka,
Na snop żyta dłonie złóż
I ucałuj jak kochanka,
Ja żyć będę w kłosach zbóż.